

Wystawa „Tropami polskich dinozaurów” w Muzeum Geologicznym PIG-PIB w Warszawie

W grudniu 2016 r. w Muzeum Geologicznym Państwowego Instytutu Geologicznego – Państwowego Instytutu Badawczego (PIG-PIB) w Warszawie przy ul. Rakowieckiej 4 (wejście od ul. Wiśniowej) otwarto okresową wystawę „Tropami polskich dinozaurów”, którą można zwiedzać do czerwca 2017 r. Zostały na niej zaprezentowane i opisane wybrane tropy dinozaurów znalezione na terenie Gór Świętokrzyskich, Wyżyny Krakowsko-Wieluńskiej, Mazowsza i Rostocza. Okazy pochodzą głównie ze zbiorów Muzeum Geologicznego PIG-PIB, a w niewielkiej części od osób prywatnych.

Ekspozycja „Tropami polskich dinozaurów” jest przeznaczoną dla wszystkich opowieścią o dinozaurach i ich świecie, zapisaną skamieniałymi śladami stóp niezwykle kregowców żyjących na Ziemi 210–70 mln lat temu. Po raz pierwszy zostały one znalezione w skałach dolnojurajskich w 1959 r. przez pracownika Instytutu Władysława Karaszewskiego, który prowadził badania geologiczne w północnej części regionu świętokrzyskiego.

Polska jest krajem ubogim w szczątki kostne, ale bogatym w tropy pozostawione przez te zwierzęta. Ślady najstarszych świętokrzyskich dinozaurów są utrwalone w skałach powstałych ok. 210 mln lat temu (trias) w wąwozie w Skarszynie, k. Ostrowca Świętokrzyskiego. Zwierzętami, które pozostawiły tam swoje ślady były olbrzymie roślinożerne prozauropody. Ich trop nosi nazwę *Pseudotetrasauropus*, a jego sprawcą był zapewne plateozaur. Później okazało się, że takich znalezisk jest na terenie świętokrzyskim znacznie więcej. Do dzisiaj poznano ponad dziesięć obszarów ze stanowiskami z dobrze zachowanymi tropami dinozaurów. Zostały one rozpoznane w osadach rzecznych, jeziornych i plażowych powstałych w różnych epokach okresu jurajskiego. Najstarsze odkrycia liczą ok. 205 mln lat, a najmłodsze 150 mln lat. Ślady najmłodszych okazów prezentowanych na wystawie pochodzą natomiast z górnokredowych osadów Rostocza.

Wystawa przenosi nas w świat dinozaurów, nie tylko prezentując ich tropy, ale przedstawiając również warunki życia tych kregowców, odtworzone na podstawie rodzaju skał, w których występują również inne skamieniałości.

Pod Sołtykowem k. Odrowąża ok. 200 mln lat temu rozciągała się równina, na której żyły różnorodne dinozaury. Pokazane na wystawie koliste, duże ślady stóp i mniejsze ślady kończyn przednich, noszące nazwę *Parabrontopodus*, należą do dużych zauropodów. W cieniu olbrzymów żyły też małe, roślinożerne dinozaury ptasiomiedniczne – lesotozaury, twórcy śladów *Anomoepus*. Na roślinożerne zauropody polowały duże, drapieżne teropody. Wśród nich najliczniejsze były dilofozaury, których tropy noszą nazwę *Kayentapus*. Doskonale zachowane tropy rodzaju *Moyenisauropus* występują natomiast w dolnojurajskich skałach z Gromadzie k. Ostrowca Świętokrzyskiego. Pozostawiły je scelidozaury – przodkowie kolczastych stegozaurów i dinozaurów pancernych. W osadach lagunowych dolnej jury w Glinianym Lesie k. Mniowa w Górach Świętokrzy-

skich znaleziono też ślad małego roślinożernego dinozaura, wczesnego ornitopoda. Trop ten zwany *Delatorrichnus* pasuje do szkieletu kończyn heterodontozaura. Ze środkowojurajskich piaskowców Cybatej Góry na Wyżynie Krakowsko-Wieluńskiej znane są ślady *Carmelopodus*.

Pod koniec okresu jurajskiego, ok. 160 mln lat temu na północno-wschodnim obrzeżeniu Gór Świętokrzyskich, np. w rejonie Bałtowa, Błazin i Wierzbicy, istniał obszar wyspowy, po którym spacerowały dinozaury. Wśród tropów tych zwierząt z Błazin zostały rozpoznane ślady *Brontopodus* pozostawione przez karłowatego zauropoda. Liczne w tych utworach ślady rodzaju *Dinehichnus* prawdopodobnie należały do roślinożernych ornitopodów. Kolejnym roślinożercą tego obszaru był stegozaur z Bałtowa. Na tych spokojnych jaroszy polowały z kolei mięsożerne teropody. Tropy dużych teropodów reprezentuje okaz z Błazin, jego ślad nosi nazwę *Megalosauripus*, a pozostawił go przedstawiciel allozauroidów. Mniejszym dinozaurem drapieżnym był celulozaur. Jego trop znaleziono pod Czarcią Stopką w Bałtowie. Jest to małe ślad rodzaju *Wildeichnus* odpowiadający stopie znanego z Bawarii okazu kompsognata.

Pod koniec okresu kredowego, ok. 70 mln lat temu, morze zaczęło ustępować z obszaru Polski. Rostocze było wówczas światem rozległych równi węglanowych. Na tym pograniczu morza i lądu żyły dinozaury. Najdziwniejszymi z nich były terizinozaury (roślinożerne teropody!), których osobliwe tropy są zaliczane do rodzaju *Macropodosaurus*. Ślad stopy dinozaura noszący nazwę *Velociraptorichnus* do niedawna znajdował się na Górze Młynarce. Pozostawił go przedstawiciel eumaniraptorów. Tropem największego drapieżnika z Rostocza jest ślad *Irenesauripus* ze stanowiska k. wsi Potok. Prawdopodobnym zwierzęciem, które pozostawiło te ślady był tyranozauroid.

Przedstawione na wystawie oryginalne tropy dinozaurów oraz towarzyszące im objaśnienia dotyczące środowiska życia zwierząt, które te ślady pozostawiły, są efektem ponad 50-letnich badań prowadzonych w PIG-PIB. Prace te pozwoliły nie tylko na stwierdzenie, że na obszarze Polski w erze mezozoicznej panowały sprzyjające warunki do życia dinozaurów, ale również na wyciągnięcie wielu wniosków paleośrodowiskowych, które umożliwiają porównanie środowisk życia dinozaurów na terenie Polski z warunkami na pozostałym obszarze Pangei, a później po jej rozpadzie – Laurazji.

Na wystawie można zobaczyć tropy dinozaurów, natomiast zrekonstruowane zwierzęta są prezentowane w licznych w Polsce parkach jurajskich. Jednak najbardziej zachęcić można zwiedzających do wizyty w Ekomuzeum im. Stanisława Pazdura w Starachowicach, gdzie na wystawie paleontologicznej można obejrzeć zarówno tropy, jak i ich modele (Prz. Geol., 65: 15–16).

Wystawę w Muzeum Geologicznym PIG-PIB można zwiedzać od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00–15.00 i w niedzielę od 10.00 do 15.00. Wstęp wolny.

Gerard Gerliński & Włodzimierz Mizerski